



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Dziecka

*Marek Michalak*

ZSR/500/26/2012/MS

Warszawa, 24 października 2012 roku

Pan

Władysław Kosiniak – Kamysz

Minister Pracy i Polityki Społecznej

15 lutego br. wystąpiłem do Ministra Sprawiedliwości oraz Przewodniczącego Sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny z prośbą o podjęcie działań zmierzających do zmiany przepisów dotyczących adopcji ze wskazaniem.

Zaproponowałem zmianę art. 119<sup>1</sup> Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego poprzez dodanie § 4 w następującym brzmieniu:

*„ Jeżeli jest to zgodne z dobrem dziecka, przysposobienie może nastąpić, na wniosek osoby wskazanej przez matkę lub ojca, którą może być wyłącznie krewny lub powinowaty dziecka”.*

Powyższe rozwiązanie ma ograniczać możliwość wskazywania przez rodzica lub rodziców kandydatów na rodziców adopcyjnych. Krąg osób, którym rodzic lub rodzice biologiczni mogliby powierzyć opiekę nad dzieckiem zostaje zawężony do krewnych lub powinowatych dziecka.

Praktyka pokazuje, że adopcja ze wskazaniem jest w rzeczywistości fundamentem, na którym opiera się działanie tzw. podziemia adopcyjnego, funkcjonującego głównie w oparciu o Internet i nielegalnych pośredników.

Stojąc na straży prawa dziecka uważam, iż kwestia kodeksowego uregulowania adopcji ze wskazaniem jest problemem, wymagającym priorytetowego potraktowania.

Obecny stan prawny, tj. po 1 stycznia 2012 roku stanowi, iż koniecznym warunkiem orzeczenia przez sąd o przysposobieniu dziecka jest posiadanie przez wnioskodawców – kandydatów na rodziców adopcyjnych – opinii kwalifikacyjnej sporządzonej przez ośrodek

adopcyjny oraz odbycie wymaganego przepisami szkolenia dla kandydatów do przysposobienia dziecka. Za rządów poprzedniej ustawy posiadanie kwalifikacji i ukończenie szkolenia nie było konieczne. Jednocześnie sądy przed wydaniem orzeczenia miały obowiązek występowania o opinię kwalifikacyjną do ośrodka adopcyjnego oraz – jeżeli było to uzasadnione dobrem dziecka – zasięgania opinii innej specjalistycznej placówki.

Powierzchniowo może się wydawać, iż ustawa z 9 czerwca 2011 roku o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej wykluczyła jednoznacznie wszelkie niebezpieczeństwa związane z przekazywaniem opieki nad dziećmi za pomocą adopcji ze wskazaniem. Problem jest jednak bardziej skomplikowany.

Rozwiązania prawne wprowadzone ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej dają rękojmię doboru jak najlepszej rodziny z punktu widzenia dobra dziecka, które ma być przysposobione, o ile kandydaci na rodziców adopcyjnych zgłoszą się wcześniej do ośrodka adopcyjnego. W takiej sytuacji ośrodek adopcyjny może po przeprowadzeniu całej diagnostyki kandydatów i ukończeniu przez nich szkolenia, znając potrzeby dziecka i oczekiwania rodziców, dokonać jak najlepszego doboru rodziny dla dziecka. Dopiero wówczas kandydaci na rodziców adopcyjnych mogą się spotkać z dzieckiem. Takie rozwiązanie wprowadza art. 169 ust. 1 powyższej ustawy:

*„Ośrodek adopcyjny umożliwia kontakt z dzieckiem oraz udostępnia o nim informacje kandydatom do przysposobienia dziecka po ukończeniu przez kandydata do przysposobienia dziecka szkolenia, o którym mowa w art. 172 ust. 1, i otrzymaniu pozytywnej opinii kwalifikacyjnej oraz zakwalifikowaniu dziecka do przysposobienia, chyba że przysposobienia następuje między członkami rodziny”.*

Rozwiązanie to nie dotyczy jednak adopcji ze wskazaniem, kiedy kandydaci na rodziców adopcyjnych sami nawiązują kontakt z rodzicem lub rodzicami biologicznymi i dochodzi do przekazania dziecka rodzinie adopcyjnej poza nadzorem i kontrolą organów powołanych do ochrony praw i dobra dziecka. Często przekazanie dziecka odbywa się „w biegu”, rodzice adopcyjni oraz biologiczni niejednokrotnie, jak wynika z analizowanych przeze mnie spraw, przed przekazaniem dziecka kontaktują się jedynie za pomocą poczty elektronicznej. Decyzja rodziców w takich sytuacjach budzi upoważniony niepokój, co do prawdziwych pobudek podjętej przez nich decyzji. Przekazanie dziecka odbywa się zazwyczaj na podstawie oświadczenia o oddaniu pieczy nad dzieckiem albo umowy, która z punktu widzenia prawa jest nieważna i bezskuteczna.

Musimy mieć na uwadze, że zanim sprawa trafi do sądu rodzinnego, a ten skieruje opiekunów dziecka do ośrodka adopcyjnego, który przeprowadzi niezbędną diagnostykę

kandydatów i przeszkoli ich, mija wielokrotnie wiele miesięcy. W tym okresie, dziecko przebywa już w rodzinie adopcyjnej, niejako za przyzwoleniem sądu, który powierza pieczę nad dzieckiem na czas trwania postępowania (praktyka sądów w takich sytuacjach jest niejednolita). Dochodzi do nawiązania więzi między członkami rodziny a dzieckiem. Na tym etapie jednak, nikt nie może dać gwarancji, że osoby które opiekują się dzieckiem mogą w ogóle być rodziną adopcyjną, a także najlepszą rodziną z punktu widzenia potrzeb dziecka. Bez wcześniejszej diagnostyki i przeprowadzenia szkolenia kandydatów dziecko umieszczone zostaje w rodzinie, która nie posiada wymaganej kwalifikacji na rodzinę adopcyjną i bez pewności, że taką kwalifikację uzyska. Dochodzi do umieszczenia dziecka w pewnym sensie w rodzinie przypadkowej, tj. takiej która pragnie mieć dziecko, ale nie koniecznie będzie najlepszą rodziną z punktu widzenia dobra dziecka.

Adopcja ze wskazaniem jest zatem narzędziem, które umożliwia niejako obejście prawa, zagrażając przy tym dobru i interesom dziecka.

Wychodząc z założenia, iż jedyną prawidłową procedurą przejęcia opieki nad dzieckiem w formie przysposobienia jest ukończenie szkolenia, otrzymanie kwalifikacji i pozytywnej opinii ośrodka adopcyjnego a w następnej kolejności kontakt z dzieckiem, pozostaję w przekonaniu co do słuszności zaproponowanego przez mnie rozwiązania.

Dziecko nie jest rzeczą, nie jest własnością rodzica, nie przynależy do niego, zatem nie można dopuszczać możliwości aby rodzice biologiczni, bez należytego sprawdzenia kwalifikacji i predyspozycji osób, którym oddają dziecko pod opiekę, decydowali o jego losie.

Myślę, że ograniczenie kręgu osób, którym rodzice mogą powierzyć pieczę nad dzieckiem, do krewnych lub powinowatych dziecka współgra z zasadą wyrażoną w art. 172 ust. 2 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej – osoby spokrewnione lub powinowaczone, albo sprawujące nad dzieckiem rodzinną pieczę zastępczą nie muszą mieć ukończonego szkolenia. Możliwość przekazania opieki nad dzieckiem za pomocą adopcji ze wskazaniem winna być zatem dopuszczona w przypadkach adopcji wewnątrzrodzinnej.

Reasumując oraz powołując się na art. 10 a ust.1 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 roku o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. nr 6, poz. 69 z późn. zm.), zwracam się do Pana Ministra o wsparcie działań zmierzających do zmiany przepisów w celu uregulowania dla dobra dzieci „adopcji ze wskazaniem”.

*z wyrazami szacunku*  
